

**Sun Myung Moon: „W Poszukiwaniu Początku Wszechświata”**  
**1 grudnia 1996, Warszawa, Hotel Forum**

Szanowni Goście. Panie i Panowie.

Z zakończeniem Zimnej Wojny, nowa nadzieja dla pokoju i sprawiedliwości rozprze-strzeniła się po całej kuli ziemskiej. Przywódcy, którzy nie byli w stanie i nie chcieli zaakceptować nowej międzynarodowej rzeczywistości zostali zniesieni przez przepływającą falę zmian.

Stojąc na progu nowego milenium, wierzę, iż nadszedł obecnie czas aby przyjrzeć się na nowo naszym tradycyjnym sposobom myślenia i śmiało uchwycić nowe nadarzające się sposobności. Mam zatem wielki zaszczyt dzielić się z Wami moim całożyciowym orędownictwem o pokój światowy i prawdziwe wartości rodzinne.

Na świecie istnieją dwa rodzaje istot ludzkich: mężczyźni i kobiety. Czy mogą zamienić się pozycjami? Czy to, że urodziliście się mężczyzną lub kobietą zależało od waszego osobistego pragnienia? Czy też wasze narodziny nie zależały od osobistych preferencji. Płeć, która jest nam dana jest absolutna i nie jest wynikiem wyboru. Nie wymyślamy jej ani nie wybieramy, nie znamy przyczyny, rezultatu i procesu naszych narodzin. Przychodzimy na świat w taki a nie inny sposób.

Nie można zaprzeczyć, że bez względu na to jak wielki nie byłby człowiek, jest on istotą skutkową a nie przyczynową, musi zatem istnieć istota przyczynowa. Kto jest istotą przyczynową? Jeśli nie kobieta i mężczyzna, to kto? Można nazywać pierwszą istotą przyczynową Bogiem względnie innym imieniem, lecz musi Ona istnieć. Możecie zadać pytanie: *Gdzie jest Bóg? Pokaż mi go a wtedy uwierzę.* Ja mogę jedynie ostrzec, abyście nie przeczyli istnieniu tej przyczynowej istoty.

Tematem mojego dzisiejszego przemówienia jest: *„W Poszukiwaniu Początku Wszechświata”*. Jeśli wnikiemy głębiej w naszych poszukiwaniach początku wszechświata to dotrzemy do Boga. Odkryjemy też, że Bóg posiada dwoiste przymioty mężczyzny i kobiety. Jaki był początek naszego wszechświata? Ale przerwijmy na chwilę nasze rozważania o Bogu i zastanówmy się nad człowiekiem. Wiemy, że ludzkość składa się z mężczyzn i kobiet, zajmujących pozycje podmiotu i obiektu. W Królestwie minerałów, molekuly są zbudowane z anionów i kationów. Rośliny rozmnażają się poprzez słupki i pręciki. Zwierzęta żyją jako samce i samice, a istoty ludzkie jako mężczyźni i kobiety. Jeśli przyjrzymy się stworzeniu, bez względu na to czy to będzie świat minerałów, roślin czy zwierząt, możemy zaobserwować, że plus i minus na wyższym szczeblu rozwoju istnieje i rozwija się poprzez wchłanianie plusa i minusa z niższego poziomu. Dlaczego takie zjawisko ma miejsce? Dlatego, że istniejący świat jest odpowiedzialny za doskonałość istoty ludzkiej, która jest w pozycji Pana Stworzenia.

W królestwie minerałów, plus i minus, bądź partner w pozycji podmiotu i partner w pozycji obiektu, jednoczą się w oparciu o ideał miłości i w taki sposób istnieją. Dzisiejsze nauki medyczne wykazują, że nawet bakterie istnieją jako plus i minus. W jaki sposób dochodzi do zjednoczenia plusa i minusem? Poprzez pocałunek? Miłość nie jest rzeczywistością substancjalną lecz koncepcją. Jaka jest więc ta rzeczywistość,

o którą opiera się miłość? Prezydent Ford i Prezydent Bush, którzy uczestniczyli w otwarciu Inauguracyjnej Konwencji Światowej Federacji Rodzin na Rzecz Pokoju Światowego, i wszyscy zebrani tutaj szanowni goście, to powszechnie znani i sznowani ludzie, lecz jest coś czego nie wiedzą. Nie wiecie co czyni z mężczyzny mężczyznę, a z kobiety kobietę. Odpowiedź brzmi: narządy płciowe. Czy jest tutaj ktoś kto nie lubi organów seksualnych? Jeśli je lubicie, to jak bardzo? Do dzisiaj może nie myśleliście, że jest rzeczą godną cenić narządy seksualne, ale od teraz musicie je wysoko cenić.

Jaki będzie świat w przyszłości? Czy świat ceniący narządy płciowe w sposób absolutny byłby dobry czy zły? Czy zmierzałby ku zatraceniu czy pomyślności? To nie żart. W jaką część Bóg włożył największy twórczy wysiłek, podczas tworzenia istot ludzkich? W oczy? W nos? W serce? A może w mózg? Wszystkie wymienione narządy ostatecznie obumierają, czyż nie? Jaki jest cel Federacji Rodzin na Rzecz Pokoju Światowego? Jeśli ludzkość wyszłaby poza tradycyjne kategorie wartości, religii i innych

ludzkich norm, lecz byłaby w sposób absolutny w harmonii z organami seksualnymi, jaki byłby to świat? Świat taki otrzymałby gorący aplauz od Boga,

Kiedy rodzimy się jako mężczyzna lub kobieta, kto jest właścicielem naszych narządów płciowych? Prawdę mówiąc, właścicielem organu płciowego mężczyzny jest jego żona, a właścicielem organu płciowego kobiety jest jej mąż. Nie wiedzieliśmy dotąd, że organy seksualne są własnością płci przeciwnej. To jest prosta prawda, której nie można zaprzeczyć. Nawet po tysiącach lat rozwoju historii, ta prawda się nie zmieni.

Każdy mężczyzna myśli, że jego organ seksualny należy do niego, podobnie każda kobieta uważa, że jej narząd seksualny należy do niej. Dlatego właśnie świat zmierza ku zagładzie. Wszyscy są w błędzie w kwestii własności narządów seksualnych. Wszyscy myślimy, że miłość jest absolutna, wieczna, że jest jak sen, lecz kiedy jasno pojmemy, iż obecność wiecznej miłości wiąże się z płcią przeciwną, wtedy świat nie pozostanie w takiej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie. Istnieje wielu uczonych z doktoratami, lecz nikt z nich o tym nie myślał.

Czy ktokolwiek z was może temu zaprzeczyć? Jeśli zapytacie się swoich rodziców, dziadków i pradziadków, przodków, a nawet Boga, który jest początkiem wszechświata, wszyscy oni się z tym zgodzą. Jest to powszechne prawo. Ta prawda będzie trwać, nawet gdy upłyną miliardy lat na tym świecie. Wniosek jest prosty: kiedy staniesz przed Bogiem, On osądzi cię jako sprawiedliwego bądź niesprawiedliwego w oparciu o to niezmiennicze prawo.

Upadek Adama i Ewy miał swe źródło w pogwałceniu tego prawa. Adam i Ewa mylili się, sądząc, że narządy seksualne są ich własnością. Pomyślcie o tym. Czy Bóg wyrzuciłby z raju Adama i Ewę z powodu zjedzenia rzeczywistego owocu? Bóg nie jest tak bezmyślną istotą. Bóg wyrzucił Adama i Ewę dlatego, że nie spełnili podstawowych kryteriów, w oparciu o które funkcjonuje wszechświat. Z powodu własnego błędu, odnośnie pierwotnego źródła miłości, Adam i Ewa nie mogli znaleźć uznania nigdzie we wszechświecie. W świecie minerałów, roślin i zwierząt, czynnik plus i czynnik minus, tzn. narząd seksualny, jest zarezerwowany dla partnera miłości dopełniającego drugą osobę.. Adam i Ewa nie rozumieli tego.

Dlaczego istnieją narządy płciowe? Dla miłości. Mężczyzna i kobieta istnieją, aby odkryć miłość. Jakie są przymioty Boga? Bóg jest absolutny, unikalny, niezmienny i wieczny. Kto jest właścicielem miłości? Nie są nimi mężczyzna i kobieta. Właścicielem miłości jest Bóg. W ześrodkowaniu na miłości i poprzez miłość, Bóg i ludzkość stają się jednym. Jest tak dlatego, ponieważ zarówno Bóg jak i człowiek absolutnie potrzebują miłości.

Jakiej miłości potrzebuje Bóg? Bóg potrzebuje miłości absolutnej. A wy? To samo dotyczy mnie i was. Tak jak Bóg potrzebuje absolutnej, niezmiennej, wyjątkowej i wiecznej miłości, podobnie i my potrzebujemy absolutnej, unikalnej, niezmiennej i wiecznej miłości. Wydaje się, iż my wszyscy jesteśmy odbiciem Boga.

Sam Bóg posiada przymioty męskie i żeńskie, znane jako czynnik plus i czynnik minus. Istoty ludzkie powstałe jako substancjalny obiekt Boga, zostały stworzone jako mężczyzna i kobieta. Kiedy mężczyzna i kobieta wstępują w związek małżeński, stają się substancjalnymi aspektami plus i minus, reprezentującymi Boga. Woła Boga jest abyśmy, wstępując w związek małżeński, w pełni zjednoczyli się na poziomie horyzontalnym, w ześrodkowaniu na wertykalnej miłości Boga.

Ciało człowieka wyraża aspekt horyzontalny i reprezentuje ziemię, natomiast sumienie zawsze dąży do rzeczy wyższych i szuka szerszej perspektywy. Istoty ludzkie niepoohamowanie szukają punktu, w którym zjednoczą się z Boskim standardem. Ten punkt jest centralnym miejscem spotkania mężczyzny i kobiety .

Zatem każda osoba, która rodzi się w ten sposób, wzrasta poprzez doświadczanie miłości dziecka, miłości braci i sióstr i miłości małżeńskiej. Dojrzałe ciało człowieka reprezentuje ziemię, a dojrzały umysł jest ześrodkowany w Bogu. W tym odległym czasowo i przestrzennie punkcie, ciało i umysł stają się jednym, zarówno wertykalnie jak i horyzontalnie, tworząc podstawę szczęścia. Tylko wtedy Bóg, który jest Istotą Absolutną, czuje radość będąc ześrodkowany na miłości absolutnej. Równocześnie mąż i żona, którzy są partnerami w miłości, także będą odczuwali radość.

Kiedy relacje między rodzicem i dzieckiem, mężem i żoną, bratem i siostrą, które reprezentują odpowiednio północ, południe, wschód i zachód, zjednoczą się w doskonały sposób, w ześrodkowaniu w tym punkcie, wtedy powstanie idealny, powszechny model..

Na wschodzie istnieje powiedzenie, iż rodzice i dzieci tworzą jedno ciało. Wschód patrzy też na męża i żonę oraz na braci i siostry, jako na tworzących jedno ciało. Jaka jest podstawa tej tradycyjnej mądrości? Jest nią przekonanie, że wszystko staje się możliwe, gdy te trzy relacje tworzą jedną, rozszerzającą się we wszystkich kierunkach sferę, w ześrodkowaniu na prawdziwej miłości. Trzy więzi muszą ponadto stworzyć sferę z jednym centrum. Powinno istnieć tylko jedno centrum. Zjednoczenie jest możliwe ponieważ relacje te mają w rzeczywistości to samo centrum. Relacja między Bogiem a człowiekiem jest relacją *rodzic-dziecko*. Dlatego Bóg i człowiek muszą żyć w jedności, w oparciu o prawdziwą miłość.

Szanowni Państwo - jak daleko sięgają wasze pragnienia? Wasz umysł chce sięgnąć wyżej niż Bóg. Bez względu na to jak niska byłaby pozycja człowieka, wciąż pragnie on świata większego, niż ten wymarzony przez Boga. Jeśli ukochany syn lub córka powie Bogu: *Ojczy przyjdź proszę!* Czyż nie przyjdzie? Mężczyzna, który kocha swą żonę, w sposób naturalny spełni każde jej życzenie, nawet jeśli będzie ona uważana za brzydką. Gdy istnieje jedność, zakorzeniona w prawdziwej miłości, wtedy mąż odpowie na wołanie żony a starszy będzie podążał za głosem młodszego. Żadne z nich nie będzie chciało być oddzielone od drugiego

Jeśli Bóg jest sam, czy odczuwa samotność czy też nie? Skąd możemy wiedzieć, że jest samotny? Szanowni Państwo, czy odczuwacie miłość? Czy czujecie, że żyjecie? Czy jesteście w stanie przekazać życie? Czy macie sumienie? Potwierdzacie istnienie wszystkich tych rzeczy, lecz czy widzieliście miłość? Czy widzieliście życie? Czy widzieliście swoją linię rodową? Czy widzieliście sumienie? Czy dotykaliście którejkolwiek z tych rzeczy? Wiecie o ich istnieniu, lecz nie możecie ich dotknąć ani zobaczyć. Czujecie je intuicyjnie. Podobnie jest z Bogiem, nie możecie twierdzić, że nie istnieje, nawet jeśli go nie widzieliście i nie dotykaliście.

Co jest ważniejsze, to co widzialne, czy to co niewidzialne? Jestem pewien, że uświadamiacie sobie, iż to co niewidzialne jest ważniejsze niż to co widzialne. Możecie zobaczyć i dotknąć pieniądza, napawać się sławą, szczerzyć honorem, lecz nie możecie zobaczyć ani dotknąć miłości, życia i sumienia. Wszyscy je mamy, więc dla-czego nie możemy ich zobaczyć? Dlatego, że są z nami zbyt ściśle połączone. Kiedy duch i ciało są w doskonałej harmonii, wtedy ich nie czujemy. Czy czujecie mruganie powieki oka? Spróbujcie liczyć mruganie powieki przez trzy godziny. Czy liczyście całodzienną liczbę swych oddechów? Proszę przyłożyć prawą dłoń do swej lewej piersi. Czy czujecie bicie? Czujecie bicie swego serca. Ile razy dziennie słyszycie ten rytm? Przy podłączonym stetoskopie bicie serca jest głośnie jak wybuch bomby, lecz my, kiedy jesteśmy zajęci, przez tygodnie i miesiące tego nie odczuwamy. Pomyślcie o tym. Od razu czujemy gdy mała mucha usiądzie nam na głowie, lecz nie czujemy bicia serca, pomimo że jest tysiące razy większe niż ciężar muchy. Jest tak dlatego, że my i nasze ciało to jedno.

Możecie uważać za wulgarnie to, czym chcę się teraz z wami podzielić, lecz chciałbym podać następujący przykład. Każdego ranka idziecie do toalety. Czy zakładacie maskę na nos, kiedy oddajecie kał? Nie jest to przykład do śmiechu, lecz rzecz poważna. Jednakże, kiedy jesteście w pobliżu kogoś innego, kto to robi, wtedy jak najszybciej chcecie uciec jak najdalej od tego miejsca. Odoru własnego kału jednakże nawet nie zauważacie, gdyż jest to część waszego ciała. Nawet nie czujecie, że jest to coś brudnego.

Kiedy byliście mali, czy zdarzało się wam kosztować językiem to co wydłubaliście z nosa? Jakie to było: słone czy słodkie? Chyba słone? Skoro odpowiadacie, musieliście próbo-wać. Dlaczego nie czuliście, że było to coś brudnego? Dlatego, iż była to część waszego ciała. Rev. Moon odkrył coś, czego nikt w świecie nie wiedział.

Kiedy kaszlecie czasami połykacie to co odkaszlecie. Czy wy, zebrani dzisiaj, mieliście kiedykolwiek podobne doświadczenie? Bądźcie uczciwi. Dlaczego nie uważacie, że była to brudna rzecz.

Dlatego, że ta flegma była częścią waszego ciała. Wszyscy spożywamy trzy posiłki dziennie: śniadanie, obiad, kolację. Kilkadziesiąt centymetrów poniżej ust znajduje się fabryka nawozu. Spożywając trzy posiłki dziennie dostarczamy surowców tej fabryce. Wiedząc o tym, czy wciąż możecie wkładać jedzenie w usta przy pomocy łyżki i widelca? Wiemy, że istnieje fabryka nawozu w naszym żołądku, jednakże żyjemy nie czując jej obecności. Dlaczego jej nie czujemy? Dlatego, że jest częścią nas samych. Podobnie jest z miłością, życiem, więzami krwi i sumieniem, nie odczuwamy ich, gdyż żyjemy z nimi w harmonii.

Bóg, podobnie do nas, posiada miłość, życie, więź krwi, sumienie, i też nie może odczuwać tego sam. Jako że znajdują się w doskonałym balansie, Bóg nie może ich czuć. Z tej perspektywy można łatwiej zrozumieć, dlaczego Bóg potrzebuje partnera. Kiedy ktoś jest sam, nie może odczuwać siebie. Lecz kiedy w życiu mężczyzny pojawia się kobieta, a w życiu kobiety mężczyzna, wtedy pobudzona miłość i życie wybucha z mocą wulkanu lub uderzenia pioruna. Musimy się ostatecznie przebudzić, gdyż żyliśmy nie znając tej prawdy. Człowiek nie rozumiał, że Bóg w sposób absolutny potrzebuje partnera w miłości.

Kto jest partnerem Boga w miłości? Czy jest to małpa? Jeśli ludzie są istotami skutkowymi, czy małpy mogą być naszymi stwórcami? Czy małpy mogą być naszymi przodkami? Nie mówcie nawet takich bzdur. Aby życie mogło powstać na poziomie ameby i osiągnąć ludzką formę, musiało przejść przez wrota miłości na tysiącach poziomów. Czy życie rozwija się w sposób automatyczny? Absolutnie nie. Podobnie rzecz się ma w przypadku wszystkich zwierząt. Podział gatunków jest bardzo rygorystyczny. Żadne z nich nie może przekroczyć granicy gatunku.

Jeśli, jak wierzą materialści, małpy są przodkami człowieka, to czy skrzyżowanie człowieka i małpy doprowadzi do pojawienia się nowego życia? Nic z tego nie wyjdzie, nawet choćby eksperymentowano przez tysiące lat. Dlaczego to nie zadziała? Zastanówcie się nad tym.

Czego Bóg potrzebuje? Jaką część twojego ciała Bóg potrzebuje najbardziej? Twoich oczu? Rąk? Twoich pięciu zmysłów? Wewnątrz Boga jest zarówno aspekt żeński jak i męski, ale ponieważ Bóg istnieje jako Ojciec, Jego natura ma charakter męskiego podmiotu. Mając to na uwadze, czy dalej możemy mówić, że Bóg potrzebuje partnera miłości?

Kto albo co zatem, w obrębie Jego stworzenia, mogłoby być jego partnerem w miłości? Jakiego partnera Bóg pragnie? Czy Bóg potrzebuje kogoś niezwykle bogatego? Czy pragnie partnera pełnego wiedzy, albo kogoś z wielkim autorytetem? Nie, nic z tych rzeczy. Bóg potrzebuje partnera w miłości. Bóg pragnie objawić się i spotkać nas, tam gdzie mąż i żona stają się jednym, dzięki swoim narządom płciowym. Dlaczego to właśnie narządy płciowe są miejscem, gdzie mąż i żona stają się jednym w ześrodkowaniu na Bogu? Ponieważ miłość jest absolutna, dlatego to miejsce jest tam, gdzie mężczyzna i kobieta mają absolutne pragnienie, aby stać się jednym. Patrząc z horyzontalnego punktu widzenia, mężczyzna jako plus, i kobieta jako minus zbliżają się do centrum. W Bogu podobnie, aspekt męski i żeński stają się jednym, jako czynnik plus i czynnik minus. Ta jedność w Bogu, jako większy plus, jednoczy się z większym minusem, którym są zjednoczeni mężczyzna i kobieta. Powstaje jeszcze pytanie o warunki, w których ta jedność może mieć miejsce.

Czym jest małżeństwo? Dlaczego małżeństwo jest ważne? Małżeństwo jest ważne dlatego, że jest drogą do odkrycia miłości. Dlatego, że jest drogą do tworzenia życia. Dlatego, że jest drogą, na której życie mężczyzny i kobiety staje się jednym życiem. Małżeństwo jest miejscem gdzie rodowód kobiety łączy się z rodowodem mężczyzny. Historia wyłoniła się z małżeństwa, z małżeństwa powstały narody, małżeństwo da także początek idealnemu światu. Bez małżeństwa istnienie jednostek, narodów i idealnego świata nie ma sensu. To jest zasada. Mężczyzna i kobieta w sposób absolutny muszą stać się jednym. Rodzice i dzieci muszą absolutnie stać się jednym z Bogiem, muszą kochać Boga, żyć i umrzeć z Bogiem; a kiedy umrą i pójdą do świata duchowego, to miejsce będzie nazwane Niebem. Nie było jednakże jednostki, rodziny ani narodu, które spełniłyby ten ideał. Świat i ludzkość nie ustanowiły tego ideału, i z tego powodu Królestwo Niebieskie, którego Bóg pragnie jest puste. Wszyscy ludzie którzy dotąd zmarli, trafili do piekła. Nikt nie wszedł do Królestwa Niebieskiego.

Patrząc z tej perspektywy, możemy zauważyć, że Jezus przyszedł jako Zbawiciel ludzkości, ale nie mógł wejść do Królestwa Niebieskiego. Jezus poszedł do Raju. Aby wejść do Królestwa Niebieskiego, Jezus musiałby założyć rodzinę. Z tego też powodu Jezus pragnie przyjść powtórnie. Jezus miał się ożenić, założyć rodzinę, służyć Bogu i żyć z Nim w tej rodzinie, a następnie wejść z nią do Królestwa Niebieskiego. Jezus nie mógł wejść do Królestwa Niebieskiego sam. Biblia mówi: *“Co jest związane na Ziemi jest związane w Niebie, a co jest rozwiązane na Ziemi jest rozwiązane w Niebie”*. Musimy rozwiązać problemy na Ziemi. Choroba pojawiła się na Ziemi, dlatego tutaj musi być wyleczona.

Ludzkość wywodzi się z upadku. Żyjemy w sferze upadku i nie możemy wejść do Królestwa Niebieskiego, jeżeli nie stworzymy fundamentu umożliwiającego nam wyjście poza tę sferę. Człowiek znajdujący się w sferze upadku musi zniszczyć tę sferę, choćby było to skrajnie trudne. Dlatego Jezus powiedział: *Kto chce zachować swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je*. Aby przekroczyć drogę śmierci, musimy przeniknąć i wznieść się ponad nią, ryzykując całym swoim życiem.

Wasze rodziny znajdują się w sferze upadku. Wasze rody i narody również. Musicie walczyć i zwyciężyć. Upadek zdarzył się w rodzinie Adama. Czy Adam i Ewa mieli dzieci przed, czy po wypędzeniu z Ogrodu? Adam i Ewa mieli dzieci po wygnaniu, stwarzając rodzinę bez żadnej więzi z Bogiem. Jak możecie pójść do Królestwa Niebieskiego nie wiedząc tego? Jest to nie do pomyślenia. Nie możecie osiągnąć doskonałego ideału żyjąc w nieświadomości. To jest moja przestroga.

Módlcie się, aby zrozumieć, czy słowa Reverend Moona są prawdziwe. Nikt nie wie, jak wiele przecierpiałem, aby znaleźć tę drogę. Chociaż nie popełniłem żadnej zbrodni, musiałem sześciokrotnie pójść do więzienia. Dzięki tej prawdzie jestem w stanie w ciągu godziny nauczenia, skorygować myślenie tak cennych, młodych ludzi. Niektórzy mówią, że ja pierzę mózgi młodym ludziom, ale w rzeczywistości przedstawiam im logiczną prawdę. Ateiści musieli zamilknąć, kiedy okazało się, że nie potrafią naukowo i logicznie udowodnić, że Bóg nie istnieje. Z drugiej strony, chrześcijanie atakują nas wyzywając od herezyków. Usiłują nas zniszczyć, ponieważ nasza doktryna jest inna. Ale w tym przypadku, ten tak zwany herezycki kult jest po stronie prawdy.

Szatan nienawidzi wszystkiego, co znajduje się po stronie Boga, a Bóg nienawidzi wszystkiego, co znajduje się po stronie Szatana. Czy ktokolwiek na świecie lubił Reverend Moona? Przyszłście tutaj tylko dlatego, ponieważ dowiedzieliście się, co robi Reverend Moon. Nie byliście tego nieświadomi.

Młodzież w byłym Związku Radzieckim, żyjąca w próżni ideologicznej, poznaje intelektualnie idee nauki zjednoczeniowej, dzięki podręcznikom do etyki, używanym w szkołach średnich, wyższych, na uniwersytetach, a nawet w więzieniach. Trzy tysiące sześćset szkół w byłym Związku Radzieckim korzysta z tych podręczników. Ludzie wierzą, że moja nauka jako jedyna wskazuje drogę przezwyciężenia zgubnego wpływu dekadentkiej kultury Zachodu, niosącej ze sobą homoseksualizm i swobodę seksualną. Młodzież rosyjska mówi, że musi być lepsza od Amerykanów, którzy prześladują Reverend Moona. Chcą przewyższyć Amerykę w swym oddaniu dla Reverend Moona.

Panie i Panowie, czy lubicie Boga? Czy Bóg cieszy się, widząc to, co czyni Reverend Moon? Czy naukę Watykanu można pogodzić z nauką Reverend Schullera, który również uczestniczył w Inauguracyjnej Konferencji Federacji Rodzin na rzecz Pokoju Światowego? Ich nauka różni się. Zapytajcie więc Boga, która z nich jest prawdziwa. Co to da, jeżeli powiem wam, że wasze zrozumienie Jezusa i Marii jest błędne? Musicie jednak jasno zrozumieć jeden fakt: Cokolwiek nie zostanie rozwiązane na ziemi, nie będzie rozwiązane i w Niebie. Reverend Moon, który wiedział o tym już w młodym wieku, poświęcił całe swoje życie tej właśnie prawdzie.

Czy Jezus miał się ożenić? Jezus powinien był się ożenić. Czy Jezus był kobietą, czy mężczyzną? Gdyby żyła święta kobieta, czy byłoby pragnieniem Jezusa aby ją poślubić? Kiedy Bóg stwarzał Adama i Ewę, dał im narządy płciowe. Dlaczego właściwie to zrobić? Czy po osiągnięciu przez Adama i Ewę doskonałości, Bóg chciałby pobłogosławić ich w małżeństwie, czy też nie?

Sedno problemu leży w upadku pierwszych rodziców. W wyniku upadku pierwszych ludzi, ich linia krwi, która wcześniej należała do Boga, znalazła się w ręku Szatana. Dlatego Bóg wygnał Adama i Ewę z Ogrodu Eden. Pierwotnie Adam i Ewa mieli stać się ciałem Boga i zająć pozycję oblubienicy Boga. Upadek w pewnym sensie wprowadził chorobę do ciała i ideału Boga, a Adam i Ewa zachowali się jak wrogowie Boga. Czy potraficie sobie wyobrazić, jak bardzo cierpiało Serce Boga, kiedy patrzył na to wszystko? Upadek człowieka jest grobem, w którym zostaliśmy pogrzebani. Był to też akt wydziedziczenia, który zapuścił korzeń swobody seksualnej i zapoczątkował egoistyczny indywidualizm..

Jakim krajem jest dzisiejsza Ameryka? Jej obywatele dążą przede wszystkim do realizacji swych własnych, indywidualnych interesów; króluje w niej skrajny indywidualizm, nadmierna konsumpcja i swoboda seksualna. Czy znajduje to uznanie w oczach Boga? Co jest celem skrajnych indywidualistów? Zapominają oni o Niebie i Ziemi, o świecie, narodzie, społeczeństwie, o swoich krewnych, a nawet o dziadkach. Co więcej, nie zwracają uwagi nawet na swoich rodziców, braci i siostry. Dlatego żyją jak Cyganie i błakają się jak hippisi. Nie mają się gdzie podziąć, kiedy pada deszcz lub śnieg. Często więc kończą samobójstwem. Do tego prowadzi egoistyczny indywidualizm.

Sumienie i serce człowieka nie chce ochraniać egoistycznego indywidualizmu i bezsensownego kultu prywatności. Pierwotne serce chce, abyśmy żyli, otrzymując miłość od wszechświata, narodu, od naszej wioski i naszych rodziców. Ponieważ jednak ludzie dążą w przeciwnym kierunku, ich sumienie staje się dysfunkcyjne. Czują, że żyją w sprzeczności ze swym własnym pierwotnym sercem i sumieniem. Dlatego coraz więcej ludzi wybiera śmierć niż życie i praktycznie popelnia samobójstwo biorąc narkotyki. Na naszych oczach sprawdza się prawdziwość powiedzenia: *Zbieracie, coście posiali.*

Jakie ziarno zasiali Adam i Ewa w Ogrodzie Eden? Było to ziarno wolnego seksu. Czy można temu zaprzeczyć? Dlatego właśnie zakryli swe narządy płciowe. Nawet dzieci czują, gdy na przykład zjedzą słodczyce schowane przez rodziców, że muszą jakoś ukryć ten fakt? Jest to wrodzona cecha natury ludzkiej. Gdyby owoc z Drzewa Poznania Dobra i Zła był rzeczywistym owocem, wówczas Adam i Ewa po jego spożyciu, raczej zakryliby usta lub schowali ręce. Dlaczego więc zasłonili narządy płciowe?

Reverend Moon jest człowiekiem inteligentnym. Nie robię tego, co robię, dlatego, że jestem gorszy od was. Nie można zaprzeczyć, że przyczyną upadku człowieka był nierząd. Czyż nie jest bardzo logicznym stwierdzeniem, że aby odnowić upadek Adama i Ewy, musimy obrać drogę o "180 stopni" przeciwną do drogi, która doprowadziła do upadku? W wyniku upadku odziedziczyliśmy rodowód prowadzący do Piekła. Dlatego właśnie musi przyjść Mesjasz.

Mesjasz przychodzi by stworzyć taką rodzinę, jaka powinna była zaistnieć w Ogrodzie Eden, zgodnie z pierwotnym zamiarem Boga. Musimy to jasno zrozumieć. Musi to być logiczne. Mesjasz jako pierwszy powinien stworzyć rodzinę, która będzie służyć Bogu. W oparciu o tę rodzinę powinien stworzyć naród. Dlatego właśnie rodzina odgrywa kluczową rolę. W oparciu o rodzinę Mesjasza powinien rozpocząć się proces wszczepiania. Pytanie: czy jest ktoś, kto mnie może wybawić z tej otchłani śmierci? Trzeba podjąć drogę o przeciwnym kierunku.

Pomyślmy o epoce Starego Testamentu. Odszkodowanie płacone było w oparciu o zasadę "oko za oko, ząb za ząb." Popatrzmy na Rebekę, żonę Izaaka. Czy to nie ona właśnie wykradła błogosławieństwo dla swego młodszego syna Jakuba, oszukawszy starszego syna Ezawa i własnego męża Izaaka? Dlaczego Bóg miałby kochać taką kobietę? Jak możemy wierzyć w takiego Boga? Nikt do tej pory nie odpowiedział na te pytania. Reverend Moon jest pierwszym człowiekiem, który dał te odpowiedzi, gdyż tylko on zna wszystkie tajemnice Boga.

Teraz zastanówmy się, gdzie przebiega linia podziału między Niebem a Piekłem. Czy gdzieś w powietrzu? Gdzie ona jest? Są to wasze narządy płciowe. To jest bardzo poważna kwestia. To odwróciło Niebo i Piekło do góry nogami. Kto może temu zaprzeczyć? Wyjaśnia to rozdział poświęcony upadkowi człowieka w "Boskiej Zasadzie", księdze zawierającej naukę Reverend Moona. Jeżeli w to wątpicie, zapytajcie Boga. Nie możecie odrzucić Boskiej Zasady Reverend Moona, której treść wykracza poza

wasze najśmielsze marzenia. "Boska Zasada" jest przedstawiona bardzo przejrzyście, w sposób logiczny i uporządkowany.

Jeżeli zastanawiacie się, czy Reverend Moon pójdzie do Nieba czy do Piekła, możecie umrzeć i pójść do świata duchowego. Tam się dowiecie. Jeżeli moje dzisiejsze przemówienie podziałało na was przygnębiająco, możecie iść i popełnić samobójstwo, a wtedy wszystko stanie się dla was jasne. Musicie wiedzieć, że Reverend Moon musiał setki razy pokonać śmierć, aby odkryć tę drogę. Reverend Moon jest człowiekiem, który setki razy wzruszył Boga do łez. Nikt inny w historii nie kochał Boga bardziej niż Reverend Moon. Dlatego właśnie nawet jeżeli świat usiłuje mnie zniszczyć, ja nigdy nie zginę, ponieważ Bóg mnie ochrania. Jeżeli wkroczycie w sferę prawdy, której naucza Reverend Moon, również zostaniecie przez Boga otoczeni ochroną.

Kiedy narząd seksualny jest używany na podobieństwo ślepcy, który błąka się bez celu i kierunku, nie ma wątpliwości, że doprowadzi to jego właściciela do Piekła. Z drugiej strony, ta osoba która będzie używała swój organ seksualny zgodnie ze standardem Bożej absolutnej miłości, zajdzie wysoko do Nieba. To jest jasna konkluzja.

Jako że Adam i Ewa w Ogrodzie Eden, poprzez upadek w trakcie swej młodości, zasiali w ukryciu ziarno wolnego seksu, dzisiaj stoimy w obliczu poważnego problemu dotyczącego młodzieży. W Dniach Ostatnich, w okresie żniwa, będzie nasilało się wśród młodzieży światowe zjawisko wolnego seksu.

Szatan wiedział, że Pan Powtórnego Przyjścia przyjdzie w Dniach Ostatnich ze strategią zbawienia ludzkości, która znajduje się w sferze upadku, i wyniesie ją do królestwa absolutnej miłości, ześrodkowanej na prawdziwej miłości Boga. Szatan nie może znaleźć żadnego innego modelu miłości, oprócz wolnego seksu, który jako archanioł zainicjował w Ogrodzie Eden. Stąd widzimy, że cały świat został obnażony i popchnięty w kierunku śmierci przez wolny seks. Cała ludzkość, jako potomkowie Szatana, jest w dniach Ostatnich zmuszona iść tą drogą. Jako że dzisiejsza ludzkość pochodzi od Adama i Ewy, którzy popadli pod panowanie Szatana w Ogrodzie Eden, Szatan może śmiało twierdzić przed obliczem Boga, że posiada prawo czynienia cokolwiek zechce ze wszystkimi mężczyznami i kobietami na świecie.

Bóg zna pragnienia Szatana. Poprzez wolny seks, Szatan chce powstrzymać każdego człowieka od powrotu do Boga. Innymi słowy, Szatan pragnie zniszczyć całą ludzkość i stworzyć piekło na Ziemi. Czy świat w którym dzisiaj żyjemy nie jest piekłem na ziemi? Dlatego znajdziemy drogę do Nieba przyjmując kierunek o 180 stopni przeciwny kierunkowi piekła na Ziemi. Kiedy pan Powtórnego Przyjścia przyjdzie, pokaże nam tą o "180 stopni" przeciwną drogę, jako sposób na zbawienie świata i poprowadzi nas do Nieba.

Jaka jest droga przeciwna o "180 stopni" drodze wolnego seksu? Droga wolnego seksu została przetarta z powodu fałszywych rodziców. Z tego też powodu, aby nakierować na dobrą drogę, muszą przyjść Prawdziwi Rodzice. Bóg nie może interweniować. Żadna potęga, czy wojskowa, czy ekonomiczna, czy polityczna, nie może tego zrobić. To co zostało uczynione przez fałszywych rodziców, może być przecięte tylko skalpelem Prawdziwych Rodziców. Tylko w ten sposób można będzie zbawić ludzkość.

Ten kto grzeszył musi zrekompensować grzech. To właśnie rodzina w której miało miejsce fałszywe małżeństwo doprowadziła do stuosiemdziesięciostopniowej korupcji linii rodowej. Aby otworzyć drogę do Nieba, Prawdziwi Rodzice muszą przyjść i ustanowić małżeństwo, które jest o "180 stopni" przeciwne.

Czego Bóg oczekiwał od Adama i Ewy? Bóg oczekiwał od nich miłości seksualnej o wymiarze absolutnym. Wy, przywódcy światowi, zebrani tutaj dzisiejszego wieczoru, proszę nauczcie się tej prawdy i zabierzcie ją do swoich krajów. Jeśli rozpoczniecie w waszych krajach kampanię na rzecz ochrony absolutnej miłości seksualnej, wasze rodziny i wasze narody pójną prosto do Nieba. Tam gdzie miłość

seksualna ma wymiar absolutny pojawi się w sposób automatyczny absolutna para małżeńska. Słowa takie jak: wolny seks, homoseksualizm, lesbijstwo, zanikną w sposób naturalny.

Rev. Moon przeżył całe życie, pokonując trudności bolesnej drogi, dlatego by zapoczątkować tego typu ruch światowy. Teraz dla Rev. Moona nadszedł czas, żeby odtrąbić fanfary zwycięstwa i poruszyć cały świat. Z tego powodu jestem wdzięczny Bogu.

Rodzina kładzie kamień węgielny pod budowę drogi do pokoju światowego, lecz rodzina może także zniszczyć tę drogę. To właśnie w rodzinie Adama miało miejsce zniszczenie podstawy ludzkiej nadziei i szczęścia. Dlatego, kiedy założymy Federację Rodzin na Rzecz Pokoju Światowego, zostanie otwarta droga biegnąca o "180 stopni" przeciwnie do kierunku szatańskiego świata, i za to winniśmy okazać naszą wdzięczność Bogu. Bez wejścia na tę drogę nie może być szczęścia, wolności i ideału.

Pragnąłbym, abyście ześrodkowali się na absolutnym organie seksualnym, wyjątkowym organie seksualnym, niezmiennym organie seksualnym i wiecznym organie seksualnym, i wykorzystali to jako podstawy do poszukiwania Boga. Musicie uświadomić sobie, że tą podstawą winna stać się podstawa miłości, życia, rodowodu i sumienia. Także musimy uświadomić sobie, iż na tej samej bazie zacznie się Królestwo Boga na Ziemi i w Niebie.

Jeśli wszyscy mężczyźni i kobiety przyznają, że ich narządy seksualne należą do ich małżonków, wtedy my wszyscy nisko się pokłonimy i będziemy pokorni, gdy przyjmujemy miłość naszych żon i mężów. Miłość przychodzi do was tylko od waszych partnerów. Nie ma innej miłości niż miłość dla dobra innych. Musimy pamiętać, że miłość absolutną znajdziemy tam, gdzie żyjemy absolutnie dla dobra innych. Kiedy wrócisz do domu, winieneś podjąć wojnę z szatańskim światem.

Gdziekolwiek byś nie był, proszę, staraj się rozprzestrzeniać przesłanie Rev. Moona, czy przez telewizję, czy inne środki masowego przekazu. Nigdy wtedy nie zginiesz. Jaka siła jest zdolna obalić ten świat piekła? Nie będzie to możliwe dotąd, aż nasze narządy seksualne będą używane zgodnie z absolutnym, unikalnym, niezmiennym i wiecznym standardem, ześrodkowanym na prawdziwej miłości Boga, która jest absolutna, unikalna, niezmienna i wieczna. Bóg jest pierwotnym właścicielem narządów seksualnych.

Chodźmy razem do przodu w imię tej wspólnej sprawy. Stańmy się awangardą, która poniesie prawdziwą miłość Boga. Taka jest misja Federacji Rodzin na Rzecz Pokoju Światowego.

Wracajcie teraz proszę do waszych domów i potwierdźcie z waszymi współmałżonkami, że wasze narządy płciowe są absolutne, unikalne, niezmiennie i wieczne. Ogłoście, że to co wasze, należy do waszych małżonków, a to co wasz współmałżonek ochraniał tak dobrze aż dotąd, jest naprawdę twoje. Proszę ślubujcie też, że przeżyjecie wasze życie z wdzięcznością i w wiecznej służbie wobec waszych współmałżonków. W takich rodzinach Bóg będzie mieszkał wiecznie, i w oparciu o nie zacznie się rozmnażać rodzina na poziomie światowym. Mam szczerą nadzieję, że każdy z was będzie uczestnikiem następnego błogosławieństwa trzech milionów sześciuset tysięcy par. Czyniąc to, utworzycie prawdziwą rodzinę, która ustanowi Królestwo Boga na ziemi.

Dziękuję bardzo. Amen